

nil. słuchowisko

Wrocław, 25.02.2013

Narrator

Ksiądz Adamski — proboszcz w będzińskiej parafii św. Trójcy. Z góry zamkowej, gdzie stoi jego kościół, widzi całe miasto. Z tej okazji carska administracja przydziela mu zadanie. Będzie prowadził spisy ludności Będzina. Spisy powszechne, obejmujące katolików, prawosławnych, Żydów... zwłaszcza Żydów — Konrad: loop/sprzęg — już za chwilę wypełnią mu przecież osiemdziesiąt procent parafialnych archiwów.

Krzysiek: Bill Frisell

Z zadumą i tęsknotą

Ksiądz zamyśla się czasami patrząc na stojące obok kościoła ruiny zamku. Wyobraża sobie Będzin w okresie świetności, gdy Kazimierz Wielki zostawił go murowanym, a szum rzeki zakłócał tętent końskich kopyt i łopot rycerskich sztandarów...

Po 2-3 sekundach cięcie w muzyce

Narrator

Reportersko

Za około sto trzydzieści lat podczas sesji rady miasta zatęskni tak również Adam Szydłowski — radny z ramienia Towarzystwa Przyjaciół Będzina.

Krzysiek: Frisell c.d.

Konrad: Po chwili dźwiękowe ślady miasta

Krzysiek: Po chwili muzyka dynamicznego miasta

Narrator

Czasy się jednak zmieniły. Dziś Będzin to Jerozolima Zagłębia. Do miasta zjeżdżają tysiące Żydów z całego Królestwa Polskiego. Inwestują w przemysł, zakładają organizacje i partie polityczne, kłócą się i razem modlą. Rada kahału właśnie zebrała środki na budowę wielkiej murowanej synagogi. Wybudują ją u samego podnóża zamku. U podnóża jego ruin.

Krzysiek: Po 2-3 sekundach pauza

Konrad: Po chwili zejście cieszej

Narrator

Przyjeżdżając tutaj, zastanawiałam się, czy dom mojego ojca został zburzony, czy przetrwał. Nie spodziewałam się jednak czegoś pomiędzy.

*Krzysiek: wspomnienie
Frisella*

Krzysiek: wraca muzyka dynamicznego miasta

Konrad: wraca wcześniejszy poziom głośności

Od otwarcia synagogi rozpoczyna się długi okres samotności będzińskich proboszczy. Widzą z góry miasto i wiedzą, że nie należy już do nich. Są katolikami. Należą do mniejszości. Z tęsknotą patrzą na ruiny zamku w nadziei, że odzyska jeszcze swój blask i dominującą pozycję w mieście.

Po 2-3 sekundach cięcie w muzyce

Narrator

Reportersko

Tak się stanie w roku 1956, kiedy władze miasta odbudują zamek na podstawie projektu architekta Zygmunta Gawlika. Od tej pory o Będzinie znów mówi się, że to Królewski Gród.

Narrator

Zmiana tonu. Czyta jak obwieszczenie

Kalendarz na rok 1924. Wydawnictwo Cechu Drukarskiego „Zagłębie”. Nakład 15 tys. egz. *Pauza* Styczeń.

Konrad

Pierwszy. Świętej Bożej Rodzicielki.
Szósty. Trzech Króli.

Krzysiek

Dwudziesty szósty. Tu bi-Szwat.

Narrator

Luty.

Konrad

Drugi. Ofiarowanie Pańskie.

Krzysiek

Dwudziesty czwarty. Purim.

Narrator

Marzec.

Krzysiek

Dwudziesty szósty. Pesach.

Narrator

Kwiecień.

Krzysiek

Dwudziesty szósty. Lag baOmer.

Narrator

Maj.

Konrad

Dwunasty. Wniebowstąpienie.

Krzysiek

Piętnasty. Szawuot.

Konrad

Trzydziesty. Boże Ciało.

Narrator

Sierpień.

Konrad

Piętnasty. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny.

Narrator

Wrzesień.

Krzysiek

Czternasty. Jom Kipur.

Dziewiętnasty. Sukot.

Narrator

Listopad.

Konrad

Pierwszy. Wszystkich świętych.

Krzysiek

Dwudziesty ósmy. Chanuka.

Narrator

Grudzień.

Konrad

Dwudziesty piąty. Boże Narodzenie.

Kilkusekundowa pauza

Narrator

Pszczyna, Warszawa. 1916. Sprytny Numer Jeden.

*Wstaje Krzysiek, kłania się, nagranie perkusji odbija
ta-pum jak w telewizyjnym talkshow*

Jest tak:

Konrad: grzechotka

Krzysiek: po chwili muzyka z kryminału

wojna trwa już drugi rok, Prusy i Austro-Węgry wyróżnęły większość swoich żołnierzy i cierpią na dramatyczny brak rekruta. Cierpią na tyle, że oferują Polakom własne państwo — byle tylko ci tłumnie ruszyli na Rosję, byle tylko zasilili ich armie. Polacy pomysł kupili, szybko zorganizowali szczupłą państwowość, a rekruci... no cóż, nie tym razem.

Konrad: szaleństwa dyktafonowe

Kiedy miesiąc później w Warszawie podejmowano decyzję o zorganizowaniu pierwszych w Królestwie Polskim wyborów samorządowych, Sprytny Numer Jeden siedział smutny w ławie Tymczasowej Rady Stanu i ubolewał nad losem polskiej prowincji. „Co będzie, jeśli Żydzi przejmą rady gminne?” — rozpaczał. „Czy możemy pozwolić sobie na takie ryzyko po stu latach niewoli?”. Pewnie nie.

Sprytny Numer Jeden zadręczał się tymi pytaniami przez wiele dni, aż wymyślił. Strategia, którą opracował miała być bezbłędna i zagwarantować polskość polskiej prowincji.

Konrad: po chwili dźwięk pauzujący muzykę

Narrator

Obywatele! Od 1917 roku mamy istotny samorząd miejski oparty na wyborach. Od naszej własnej dojrzałości zależy abyśmy wybrali Radę Miejską, możliwie najlepszą, a przede wszystkim **naszą, polską**, jak polskiem jest miasto nasze i ukochany Kraj nasz ojczysty. Kto nie spełni swojego obowiązku ten nie jest godzien nazwy polaka i obywatela naszego miasta!

Konrad: po chwili dźwięk włączający muzykę

W Będzinie nowa ordynacja wyborcza zagwarantowała Żydom siedemdziesiąt procent miejsc w radzie jeszcze przed głosowaniem. Żydowskie partie zaproponowały zatem polskim ugrupowaniom sojusz za gwarancję tych siedemdziesięciu procent. Wybuchł skandal, polskie partie ogłosiły bojkot wyborów, nie wystawiły żadnego kandydata. Radę Gminy formują:

Cięcie w muzyce

Krzysiek

Abraham, Chil, Dawid, Gerszlik, Herman, Hirsch, Isaak, Izrael, Jacob, Joachim, Juda, Józef, Michel, Mojżesz, Moszek, Salomon, Szalum

Kilkusekundowa pauza

Narrator

Będzin. 1931. Sprytny Numer Dwa.

Wstaje Konrad kłania się, nagranie perkusji odbija ta-pum

Konrad: ptaszki w tle

Krzysiek: po chwili Frisell

Po dłuższej pauzie

Sprytny Numer Dwa siedział kiedyś na Wzgórzu Zamkowym i przyglądał się okolicznym wsiom. *Pauza* Carskie przepisy zabroniły Żydom osadzania się poza miastem, więc to tam właśnie dostrzegł prawdziwą ostoję polskości. Tam dostrzegł braci katolików — we wsi szczęśliwej. *Dłuższa pauza* Zatęsknił. Zapłakał.

Na pstryknięcie palcami cięcie w muzyce

A gdyby tak włączyć wszystkie te wsie w granice miasta?

Konrad: grzechotka, po chwili dyktafon

Krzysiek: po chwili muzyka z kryminału

Po pauzie

Jedna decyzja, by z dnia na dzień Żydzi znów stali się mniejszością. Jeden podpis, by żydowskie miasto stało się zaledwie jedną z dzielnic polskiego miasta. Dzielnicą żydowską, tą — zamieszkałą przez Żydów.

Jedna decyzja, by mogli mieć swoją reprezentację. Jeden podpis, by mogli startować w wyborach w imieniu będzińskich Żydów, by mogli zadbać o własną sytuację i pozycję w mieście.

Decyzję podjęto. Sarmacja Będzin kontra ŻKS Hakoah — 1:0.
Po najbliższych wyborach Radę Miasta formują:

Cięcie w muzyce

Krzysiek

Abraham, Dawid

Konrad

Franciszek

Krzysiek

Gerszlik, Hirsch, Isaak

Konrad

Jan

Krzysiek

Joachim

Konrad

Kazimierz

Krzysiek
Mojżesz, Moszek

Konrad
Paweł, Piotr

Krzysiek
Salomon

Konrad
Sławomir, Stanisław

Krzysiek
Szalum

Konrad
Tomasz

Pauza
Krzysiek: Frisell
Konrad: loop/sprzęg

Narrator

Jakże raduje się dusza księdza Zawadzkiego na myśl, że znów zamieszka „między swemi”. Parafialne księgi zapełnią się katolikami, bracia starsi w wierze staną się mniejszością... Ład powróci do miasta.

Konrad: podnosi szum
głośnika

Po 2-3 sekundach cięcie w muzyce

Narrator

Reportersko

Ksiądz Zawadzki nie wie jeszcze, że za ratowanie Żydów z podpalonej przez nazistów synagogi odznaczony zostanie tytułem „Sprawiedliwego wśród narodów świata”.

Dwusekundowa pauza

Narrator

Powoli

Przylączenie okolicznych wsi do Będzina jest niepodważalne — mamy jedną parafię, jeden targ, robimy w tych samych kopalniach. Kto by zauważył, że to pomysł Sprytnego, a nie dziejowa konieczność rozwijającego się miasta? Kto by zauważył, że pomysł Sprytnego komuś w mieście odbierze poczucie *bycia u siebie*?

To właśnie jest skuteczna strategia. Bez siły, bez jawnej przemocy. Coś się zmieniło, bo taka jest kolej rzeczy. Ciężko byłoby nawet powiedzieć, co. Startegia jest skuteczna o tyle, o ile jej nie widać.

Konrad: po 6 sekundach cięcie szumu

Kilkusekundowa pauza

Narrator

Będzin. 1921-1933. Dumny.

Wstaje Krzysiek kłania się, nagranie perkusji odbija ta-pum

Z inicjatywy Dumnego w centrum miasta powstanie pomnik. 11 Pułk Piechoty przelał tyle będzińskiej krwi, że teraz będzie mógł spokojnie zmaterializować się na głównym placu miasta. W brązie. Pomnik zaprojektuje prof. Adam Szyszko-Bohusz.

Krzysiek: kliklaki

Zdjęcia z uroczystości odsłonięcia pomnika przepełnione są kwiatami. Całość na bogato — dwa rzędy wyprężonych

piechurów, tłumnie zebrani mieszkańcy miasta, ksiądz Zawadzki z kropidłem w dłoni. Wszystko po bożemu. Jak to na uroczystościach miejskich. Tylko ludzi w oknach nie widać.

Konrad: powoli wyłania się plama

Jeszcze raz. Na archiwalnych zdjęciach widać wielką, wystawną uroczystość z tłumem gapiów, a w tle okna i balkony okolicznych kamienic są kompletnie puste? Przecież to są najlepsze miejsca. Kto nie chciałby się tam znaleźć? Kto nie chciałby stamtąd właśnie oglądać uroczystości?

Wzburzony, podniesionym głosem

Chasydzi! Bo to właśnie Chasydzi mieszkają wokół placu 3 Maja i to właśnie oni nie chcą patrzeć na uroczyste odsłonięcie pomnika. Bo ten pomnik — odsłonięty tuż przed ich oknami — to z gigantycznej błyskawicy wznosząca ku niebu wieniec oliwny grecka bogini Nike — naga!

Po 2-3 sekundach cięcie w muzyce

Narrator

Reportersko

Kiedy Niemcy wysadzą ją w grudniu trzydziestego dziewiątego, po Będzinie krążyć będzie żart, że to jedyna dobra rzecz, jaką naziści zrobili dla Żydów w tym mieście.

Kilkusekundowa pauza

Po ponad ośmiu miesiącach okupacji Będzina, 22.05.1940 roku, komendant 45 rewiru policyjnego pisze do komendanta V oddziału policji ochronnej:

— Konrad: cichy noise

Podniesionym głosem

Zwracam się z prośbą o nadesłanie do miasta Będzina większej

ilości funkcjonariuszy policji, głównie cywilnych. Żydzi się nas nie słuchają. Łamią stawiane zakazy. Jeżdżą po aryjskiej stronie w tramwajach i autobusach. Nie ustępują miejsca na ulicy obywatelom Trzeciej Rzeszy. Nie chcą nosić opaski z Gwiazdą Dawida oraz nie przestrzegają godziny policyjnej. Próby zatrzymania często kończą się na pobiciu funkcjonariuszy przez grupki żydowskie. Jesteśmy bezsilni. Prosimy o pomoc.

— Krzysiek: pojedyncze

Po 2-3 sekundach cięcie w muzyce

Narrator

Niemcy chcieli być sprytni i pomysłowi. Chcieli tak organizować świat, żeby wszystko działało jak w zegarku. W rzeczywistości jednak niemiecki zegarek trzeba było za każdym razem nakręcić. Nazistom mechanizm zawsze nakręcała II Pancerna.

Bez pauzy, na strzał wchodzi agresywna abstrakcyjna muzyka („na scenę wjeżdża II Pancerna”). Po około 20 sekundach muzyka zawiesza się w wyczekującym noisie („komory gazowe”)

Narrator

Podniesionym głosem

Oczywiście mogłem się zabić, ale chciałem przeżyć...

Na gest ręką muzyka staje się agresywna. Po 2-3 sekundach muzyka znów się zawiesza

...żeby się zemścić i móc dać świadectwo...

Na gest ręką muzyka staje się agresywna. Po 2-3 sekundach muzyka znów się zawiesza

...choć ci, którzy tego doświadczyli nigdy tego nie wysłowią!

*Na gest ręką muzyka staje się agresywan. Po 2-3
sekundach muzyka znów się zawiesza*

Przeszłość należy do umarłych!

Konrad: „Ptaszek z Łobzowa”

Narrator

W roku 1958 Będzin obchodzi rocznicę 600-lecia założenia miasta. Z tej okazji lokalne władze podejmują się renowacji dwóch historycznie najważniejszych dla Będzina budowli — zamku królewskiego i pałacu Mieroszewskich. Decyzję o hucznych obchodach rocznicy podjęli jednogłośnie radni:

Cięcie w muzyce

Konrad

Andrzej, Antoni, Bogusław, Franciszek, Ignacy, Jan, Kazimierz,
Mirosław, Paweł, Piotr, Stanisław, Szczepan, Tomasz